**Equifax pozwany przez stan Indiana po incydencie z 2017 r.**

**Prawie dwa lata po zmasowanym ataku hakerskim Equifax wciąż nie może się pozbierać, płacąc nadal horrendalne kary. Najnowsze roszczenia pochodzą z amerykańskiego stanu Indiana, który w tym tygodniu wniósł pozew przeciwko firmie za popełnienie monstrualnego błędu.**

- *Jak większość czytelników pamięta, agencja informacji kredytowej Equifax doznała w 2017 roku ataku hakerskiego, który doprowadził do wycieku 147 milionów rekordów z danymi klientów, narażając tych ostatnich na oszustwa i wymuszenia* – **przypomina Mariusz Politowicz, inżynier techniczny Bitdefender z firmy Marken Systemy Antywirusowe** (www.bitdefender.pl).

Incydent był dla agencji poważnym ciosem, którego następstwa widoczne są do dzisiaj. Najnowsze roszczenie o zadośćuczynienie ma formę pozwu złożonego przez stan Indiana. Ze 147 milionów rekordów ujawnionych podczas naruszenia, 3,7 miliona należało do mieszkańców tego stanu (potocznie nazywanych hoosiersami), zgodnie z raportem Wane.com.

W pozwie twierdzi się, że Equifax przedkładając własny zysk nad bezpieczeństwo danych swoich klientów, wprowadził outsourcing systemów o znaczeniu krytycznym.

„Tego rodzaju naruszenie danych wyrządza zwykłym ludziom wielką krzywdę” – powiedział prokurator generalny. „Hoosiersi wierzą, że każdego dnie pracujemy ciężko, by zapewnić im bezpieczeństwo. To wystąpienie przeciwko Equifax jest następstwem szeroko zakrojonego dochodzenia. Zapewniam, że nadal będziemy czynić starania, mające na celu ochronę konsumentów przed nielegalną lub nieodpowiedzialną działalnością gospodarczą”.

Według raportu Wane’a, „zgłaszający pozew domagają się procesu przed ławą przysięgłych oraz zwrotu pieniędzy «bezprawnie pobranych od poszkodowanych konsumentów, względem których dopuszczono się oszustwa», jak również nałożenia kar cywilnych”. Prokuratorzy muszą jeszcze ustalić kwoty odszkodowań.